

Zakład Historii Średniowiecza Polski

i Nauk Pomocniczych Historii

Instytut Historii UG

Recenzja rozprawy doktorskiej w dziedzinie nauk historycznych Mateusza Superczyńskiego, pt. *Kancelaria i archiwum miasta Chełmna w okresie przedrozbiorowym (XIII w. - 1772 r.)*, promotor: prof. dr hab. Janusz Tandecki.

W ostatnim czasie coraz więcej rozpraw poświęconych jest kancelariom miejskim i z zadowoleniem należy przyjąć powstanie kolejnej, tym razem odnoszącej się do kancelarii i archiwum Chełmna, miasta ważnego nie tylko w dziejach Prus, ale i ze względów prawodawczych także dla całej ówczesnej Polski.

Rozprawę otwiera Wstęp. Ujęty trochę może nietypowo, bowiem objaśnienie tematu – a w zasadzie objaśnienie celu pracy (s. 7) – podano po charakterystyce stanu badań (s. 4-6). Autor stosunkowo często odnosi się we Wstępie do chronologii, nie objaśnia jednak wprost przyjęcia takich, a nie innych ram czasowych. Dodam, że przyjęcie zakresu od XIII wieku do 1772 roku jest jak najbardziej sensowne, niemniej jednak przydałyby się dwa lub trzy zdania komentarza na ten temat.

Na pochwałę zasługuje z pewnością szeroka kwerenda źródłowa. Uwzględnione zostały zarówno archiwa i bibliotek polskie jak te w Toruniu, Pelplinie, Warszawie, Gdańsku, Bydgoszczy, Krakowie jak i zagraniczne Geheimes Staatsarchiv Preussischen Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem, czy w Lubece.

Pierwszy rozdział dotyczy zarysu dziejów miasta Chełmno od XIII wieku do 1772 roku uznać należy za potrzebny dla lepszego zrozumienia tematu dysertacji. Nie sposób nie zgodzić się z Autorem, że przywilej lokacyjny dla Chełmna był nie tylko istotny dla dalszych losów miasta, ale także i dla innych ośrodków miejskich, stając się podstawą do ich założenia. W bogatej literaturze przedmiotu należało się jeszcze odnieść do artykułów ze „Studia Culmensia Historico -Juridica czyli Księga Pamiątkowa 750-lecia Prawa Chełmińskiego, t. I, pod red. Zbigniewa Zdrójkowskiego, Toruń 1990, a zwłaszcza publikowane tamże artykuły Jerzego Lucińskiego, Przywilej chełmiński z 1233 r. jego treść oraz dzieje powstania, Antoniego Czacharowskiego. Prawo chełmińskie w życiu stanów państwa krzyżackiego w Prusach (1233-1454) ze szczególnym uwzględnieniem ziemi chełmińskiej, czy Krystyny Kamińskiej, Prawo chełmińskie w świetle najstarszych ksiąg miejskich Chełmna i Torunia (XIV i XV wieku).

Za trafne należy uznać uwagi doktoranta Mateusza Superczyńskiego odnoszące się do okresu prosperity Chełmna koniec XIII i do około lat 70. XIV wieku (s. 13-14). Natomiast zastanawia mnie niezbyt jasne zdanie na s. 17 : „Aktywność Chełmna w Związku pruskim zdecydowanie nie odpowiadała możliwościom ekonomicznym miasta, jednakże jego rola jako jednego z najstarszych ośrodków miejskich w Prusach, siedziby Sądu Wyższego Prawa Chełmińskiego oraz pewien prestiż z tym związany, sprawiały że brało ono udział w działaniach politycznych Związku”. Czy Autorowi chodziło o to, że te możliwości ekonomiczne były już wówczas niewielkie, ale w pewien sposób obecność Chełmna w Związku Pruskim miała już tylko oparcie w dawnym prestiżu ? Doktorant Mateusz Superczyński trafnie wskazał na kryzysową sytuację miasta w okresie wojny trzynastoletniej a także po II pokoju



toruńskim (tu zwłaszcza zaważyły sprawy z dowódcą czeskich zaciężnych, pozostających na służbie Zakonu, Bernardem Szumborskim), Za zasadne uznać też należy uwagi Autora zawarte w podrozdziale 1.2 Chełmno pod władzą biskupów chełmińskich (s. 19- 25) odnoszące się do roli duchowieństwa w kształtowaniu ustroju miasta, do prób zahamowania postępującej agraryzacji, czy do trudnego dla losów Chełmna wieku XVIII. Co ważne, mamy w tym podrozdziale nie tylko odwołanie się do ustaleń literatury przedmiotu, ale także nowe spostrzeżenia dzięki sięganiu do archiwalnych źródeł.

W drugim rozdziale dysertacji otrzymaliśmy wnikliwą charakterystykę struktur władz miasta: rady, burmistrza, ławy miejskiej, ławy przedmiejskiej, kamalarza. Skoro już Autor nawiązał do innych analogii, jak Gdańsk (s. 27), to do druku zalecam odwołanie się do artykułu Joachima Zdrenki, Początki rady i ławy Głównego Miasta Gdańska na prawie chełmińskim, w: Gdańsk średniowieczny w świetle najnowszych badań archeologicznych i historycznych, Gdańsk 1998, zwłaszcza s. 226. Autor analizuje różne sprawy prawne, znów co ważne odwołując się do źródeł, wspomina (s. 31) „iż do zadań rady należało również dbanie o interesy ogółu gminy miejskiej, w licznych sporach o nieruchomości i dobra ziemskie”, po czym przytacza przykład sporu z 22 czerwca 1503 roku i pisze: „Konflikt zakończyło wspólne postanowienie burmistrza, rajców i ławy przedmiejskiej Chełmna”. Moje pytanie: jakie to było postanowienie, czy wygrał cech szyprów z proboszczem parafii św. Ducha? Bardzo interesujące są uwagi Doktoranta o przenikaniu się w księgach sądowych miasta Chełmna not sądowych- cywilnych i kryminalnych. Ważne są też spostrzeżenia odnoszące się do zmian jakie zaszły w funkcjonowaniu rady po przejściu miasta pod władzę biskupów chełmińskich. Dla przyszłych badań, nad strukturą władz innych średniowiecznych i nowożytnych miast, szczególnie istotne są wnioski (s. 39) o przenikaniu się kompetencji prawnych ławy i rady miasta Chełmna. Doktorant sporo uwagi poświęcił też urzędowi kamalarza, istotnemu z punktu widzenia gospodarki i finansów miasta. Trzeba w tym miejscu podkreślić dobre wykorzystanie

i analizę księgi sądowej miasta Chełmna z lat 1330-1430. W ostatnim podrozdziale Doktorant zajął się innymi urzędami i sługami miejskimi (por. jednak spis treści, gdzie 2.6 tytuł tylko: inne urzędy miejskie).

Trzeci rozdział dotyczy kancelarii miasta Chełmna w okresie średniowiecza (XIII-XV wiek). Występują tu pewne powtórzenia, oczywiście są one zrozumiałe i dopuszczalne ale warto podać, że to już to było a teraz po prostu zwracamy uwagę na inny aspekt. Chodzi mi o list z 1300 roku, skądinąd bardzo ciekawy, o podziękowaniu Lubece za wysiłki zapewnienia kupcom ochrony we Flandrii. O tym liście była już mowa w poprzednim rozdziale, teraz Autor do listu wraca (bez zaznaczania tego), bo zwraca uwagę na wiszącą przy nim wielką pieczęć miejską (s. 49). Sporo miejsca Autor poświęcił kwestii uposażenia urzędników miejskich oraz sylwetkom pisarzy miejskich. Z których dla mnie, oczywiście ze względu na gdańskie konotacje, najbardziej interesujący jest Konrad Bitschin, któremu Doktorant poświęcił sporo miejsca (s. 58 in). Przy druku pracy odwołałabym się jeszcze do pracy Edwarda Potkowskiego, Konrad Bitschin – edukacja kobiet i korzyści czytania, w: Prusy- Polska-Europa. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych. Prace ofiarowane Profesorowi Zenonowi Hubertowi Nowakowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej, pod red. A. Radzyńskiego i J. Tandeckiego, Toruń 1999, gdzie także mowa o monumentalnym dziele „De vita coniugali” (s. 59, przypis 302). Z jakiś względów wykorzystanie tego znanego Autorowi artykułu nastąpiło w innym miejscu (s. 62, przypis 319), gdy mowa już o czymś innym. Nie wiem też czemu Doktorant nie przywołuje wspomnianego artykułu na s. 63, gdy ponownie wraca do „De vita coniugali”. Mimo to oczywiście uważam charakterystykę działalności Konrada Bitschina jako pisarza miejskiego w Chełmnie za udaną.

Kolejny rozdział dotyczy produkcji aktowej kancelarii miasta Chełmna od XIV do XVI wieku. Zwracam jednak uwagę, że w spisie treści jest do XV wieku, a tu do XVI. W pierwszej kolejności omówiono dokumenty i listy. Ta część (cały zresztą rozdział) dotyczą szerzej



dyskusji obserwowanej zresztą także w polskiej historiografii. Zarówno o stopniu zachowania źródeł pisanych, jaki i o przyczynach zachowania lub nie akurat tych konkretnych. Trzeba podkreślić, że Doktorant przeprowadził wnikliwą charakterystykę i analizę zachowanych dokumentów pochodzących z interesującej go kancelarii. Szkoda jednak, że nie poświęcił podobnej uwagi listom (zaledwie akapit, s. 89), zwłaszcza, że jak sam stwierdza, większość z nich przypada na okres wojny trzynastoletniej. Sugeruję by do wersji do druku wątek ten zdecydowanie poszerzyć, choćby krótko na zasadzie regestowej przybliżyć treść tych listów, co dawałoby doskonałą szansę na porównanie z analogicznymi, z tego czasu (Gdańsk, Toruń, Łębork itd.). Na pochwałę zasługuje analiza materiału sfragistycznego, zachowanych pieczęci miejskich.

Jedną z ważniejszych części tego rozdziału jest ta poświęcona serii ksiąg miejskich, z ponownie szczegółową analizą treści tych źródeł. Bardzo cenna jest umieszczona w tym rozdziale tabela „Opis zawartości księgi- kopiarza przywilejów i wilkierzy miasta Chełmna z 1431 r. (s. 100 in). Jak widać, podobnie jak w innych miastach (np. Gdańsk), także i tu istotne było dodatkowe zabezpieczenie najważniejszych aktów prawnych wpisem do dodatkowej księgi (w Gdańsku są to liczne kopiariusze, 300 R). Przy opisie tej księgi jedna uwaga zainteresowała mnie szczególnie (s. 102), mianowicie, iż rękopis liczy 273 pergaminowych i papierowych stron. Czy można wskazać jakiś system, czy były to po prostu składki papierowe dołożone do tych pergaminowych? (To czego mi brakuje w tym podrozdziale to wyraźnego może punktami wydzielenia każdej z księgi, Autor przykładowo kończy o kopiariuszu z 1431 i przechodzi do księgi sądowej miasta Chełmna, ale nie pisze wprost, że to kolejna księga którą chce omówić). Następna zachowana księga, o której mowa w tym rozdziale, to księga sądowa miasta Chełmna z lat 1330-1430. Podobnie jak w poprzednim wypadku dobrze wypada skonstruowana Tabela (s. 107- 112) (tylko brak mi dla porządku numeracji tych wszystkich Tabel).

W kolejnym podrozdziale Mateusz Superczyński zajął się analizą ksiąg ławniczych, nawiązując też do metody kodykologicznej Marcina Grulkowskiego, który badał księgi Gdańska. Omawiany podrozdział zawiera także szeroką charakterystykę wpisów. Autor zwraca między innymi uwagę na wpisy testamentowe, tu ponownie moje pytanie o liczbę takich zapisów. Takie zapisy „ostatniej woli” nie występują szczególnie często w księgach ławniczych miasta pruskich i warto do druku wymienić szacunkowo, ile było w czasach średniowiecza w Chełmnie takich zapisów. Kolejną wartościową badawczą Tabelą, dotyczy konstrukcji i układu wpisów księgi „Zins-Willkur-Stadt Kulm” (1394-1415), s. 135-136.

Na ogół myśli formułowane są jasno i poprawnie stylistycznie (czasem brak jednak konsekwencji w zapisywaniu imion, np. Katarzyna córka Nicolasa, no to albo całość po polsku córka Mikołaja, albo imię córki też po niemiecku, s. 128). Na stronach 140-145 umieszczono kolejną cenną Tabelę (ponownie bez numeru porządkowego), tym razem dotyczącą konstrukcji i układu wpisów księgi czynszowej z lat 1430-1455 i analogicznie na s. 148-150 księgi czynszowej „Zinsregister der Stadt Kulm Mitte 15. Jhdt. Ab 1434”. , s. 158-161 księgi szosu „Schossbuch der Stadt Kulm, Mitte 15 . Jhdt. Ab 1434”, s. 162-164 księgi czynszów fary chełmińskiej (1435-1496). Ważnym punktem w tym rozdziale jest także tabelaryczne rozpracowanie znaków literowych zastosowanych w rejestrze szosu z lat 1438-1449 (s. 167-169; 170-171).

Piąty rozdział dysertacji Kancelaria miasta Chełmna w okresie nowożytnym otwiera analiza przemian do jakich doszło w organizacji i systemie kancelaryjnym od XVI wieku (s. 173 in). Autor zwraca uwagę na księgi kamlarii, dokonuje też próby rekonstrukcji systemu kancelaryjnego w Chełmnie okresu nowożytnego. W rozdziale tym sporo miejsce poświęcono również personelowi kancelarii, który w porównaniu z czasami średniowiecza powiększył się pod względem liczebności. Szczególnie wartościowo poznawczo jest przeprowadzona wnikliwa, oparta na źródłach analiza zakresu obowiązków personelu i wysokości



wynagrodzenia (s. 187), także wydatków na codzienne funkcjonowanie kancelarii miejskiej (zakup papieru itd.). Za ważny uznają też podrozdział dotyczący sylwetek sekretarzy i pisarzy miejskich, ich krótkie charakterystyki biograficzne. Także tu nie można Autorowi odmówić wnikliwości i dociekliwości, tym razem w ustalaniu faktów biograficznych.

Szósty rozdział dotyczy produkcji aktowej kancelarii miasta Chełmna od XVI do XVIII wieku. Analizie poddano między innymi dokumenty i listy, tu szczególnie interesujące są uwagi o języku tych źródeł (stopniowa polonizacja). Scharakteryzowano również jedyną zachowaną księgę ławniczą z 1696 roku i fragmenty księgi przedmiejskiej z lat 1619-1627. Z kolei ksiąg kancelarii zachowało się aż 79 (w tych ostatnich tkwi jeszcze duży potencjał do dalszych badań nad finansami miasta).

Ostatni, siódmy rozdział, został poświęcony zasobowi Archiwum Miasta Chełmna. Istotnym i wartościowym zwieńczeniem rozprawy jest zarówno spis pisarzy i sekretarzy miejskich jak i katalog (regesty) średniowiecznych dokumentów miejskich Chełmna.

Rozprawa nie jest wolna od drobnych literówek, czy niezręczności stylistycznych, przy dobrej redakcji łatwych do wyeliminowania przy druku. Z pewnością trzeba bowiem ten doktorat opublikować. Otrzymaliśmy rozprawę spójną, logiczną i o dobrym analitycznym warsztacie źródłoznawczym. Uchwycono w niej, jak przemiany polityczne i społeczne wpływały na zmiany w kancelarii miasta Chełmna.

Biorąc zatem pod uwagę, iż przedłożona rozprawa doktorskiej w dziedzinie nauk historycznych Mateusza Superczyńskiego, pt. Kancelaria i archiwum miasta Chełmna w okresie przedrozbiorowym (XIII w. -1772 r.) zasługuje na pozytywną ocenę stwierdzam, że spełnia ona warunki określone w art. 13 ustawy z dnia 14. 03. 2003 roku o stopniach naukowych oraz o stopniach w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65 , poz. 595, z późn. zm.). Wnoszę tym samym o dalsze procedowanie w przewodzie doktorskim.